

Pan Jerzy Domański

Redaktor Naczelny

Tygodnika „Przeгляд „

przeгляд@przeгляд-tygodnika.pl

00-420 Warszawa

ul.Szara 10 A

Panie Redaktorze przeczytałem artykuł „Działki w zawieszeniu autorstwa P. Artura Zawiszy ,który mocno mnie poruszył bowiem sam jestem od 8 lat działkowcem.

Po pierwsze ceniłem sobie zawsze „Przeгляд „ za jego obiektywne artykuły, angażowanie się w obronę ludzi utrzymujących się z pracy, emerytów bezrobotnych , a tacy są działkowcy .

Przystępując do czytania w/w artykułu oczekiwałem, że Redakcja weźmie w obronę działkowców a co najmniej przedstawi obiektywnie ich racje niestety myliłem się.

Redakcja „Przeglądu” przyłączyła się do chóru medialnego, który z okazji rozpatrywania sprawy ogrodów działkowych przez Trybunał Konstytucyjny, dokonuje swoistego „ harakiri” nad ogrodami, działkowcami i ich związkiem.

Same podtytuły artykułu oddają intencje jego autora i tak „*Poza prawem*” *Rządzą i dzielą* „ *”Zielona alternatywa”* „ *Prawie jak PZPN*” „*Pogoda dla bogaczy*”.

Trybunał Konstytucyjny nie bada i nie orzeka czy ogrody działkowe i Związek Działkowców działa niezgodnie z prawem i prawa narusza, czy jest poza prawem – **nie**.

Trybunał orzeknie czy ustawa w zaskarżonej części jest zgodna z Konstytucją RP czy nie , gdyby Trybunał Konstytucyjny uznał ustawę za niekonstytucyjną, to i wtedy postawiona w artykule teza „poza prawem jest nieuprawniona.

Rządzą i dzielą takie są uprawnienia Związku wynikające z ustawy bo któż miałby administrować, zarządzać i kierować urządzeniem użyteczności publiczne jakim są rodzinne ogrody działkowe a robi to dobrze i skutecznie od wielu już lat.

Prawie jak PZPN, nie znam zasad funkcjonowania PZPN i nic mi do tego, ale przez media przewala się fala krytyki PZPN, i wobec tego podtytuł ma z góry narzucać negatywną ocenę Polskiego Związku Działkowców. Ocena taka

jest nieprawdziwa , a to usłyszał by autor artykułu gdyby zapytał działkowców którzy tworzą ten związek, ich ocena jest taka że związek dobrze realizuje swoje zadania ,cenią sobie posiadanie ogólnopolskiej organizacji działkowców, mają powszechną świadomość jakie byłyby losy ogrodów działkowych bez Związku.

Zarzucanie ,że Związkiem kieruje od 30 lat Eugeniusz Kondracki dyskredytuje autora artykułu , gdyż Prezes przez te 30 lat dobrze kieruje Związkiem .Świadczy o tym rozwój ogrodów szczególnie w latach 80 –tych, skuteczna obrona ogrodów i praw działkowców przez okres ostatnich 20 lat i to właśnie decyduje że na kolejnych zjazdach jest wybierany na tą funkcję.

Pogoda dla bogaczy, co ma sugerować ten podtytuł czyżby to ,że związek zarządza ogrodami na powierzchni około 44 tys. ha wartymi kilkadziesiąt miliardów zł. Te grunty dla Związku nie mają żadnej wartości handlowej , Związek tych gruntów prawnie nie ma możliwości zbyć ,na gruntach tych ma prawo tylko prowadzić ogrody działkowe, a gdy ten cel się wyczerpuje ma obowiązek oddać nieodpłatnie grunt właścicielowi tj. gminie bądź Skarbowi Państwa .Ta olbrzymia wartość gruntów na terenie których położone są ogrody działkowe jest od ponad 20 –stu lat jedynie źródłem kłopotów polegających na nieustających atakach i próbach uchylecia ustaw o ogrodach działkowych po to by można było grunty te przeznaczyć na cele komercyjne .

To co obecnie się dzieje wokół ogrodów działkowych, związku i ustawy o ogrodach jest właśnie dowodem, że te potencjalne miliardy zł. są gotowe na wszystko łącznie z zniszczeniem ponad 120 letniego ruchu ogrodnictwa działkowe w Polsce.

Wałbrzych ,4 lipca 2012

/-/ Andrzej Poręba

ROD „Zagłębie „ Wałbrzych

Do wiadomości:

- 1.KR PZD Warszawa
- 2.OZPZD Wałbrzych